KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Lutego. — Rok 1845. Wtorek. № 40. Jutro, ŚŚ. Gaudenty i Eulalja. Suchedni.

N. PAN, d. 29go Grudnia r. z., mianować raczył Kanonika honorowego Augustowskiego, Xiędza *Naruszewicza*, Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA 2giej klassy.

Komisja Rzą: Spraw Wew: i Duch: na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała 6go b. m. WWch *Mleczko* Jana, *Wierzbickiego* Stanisł:, *Antosiewicza* Piotra, *Gawrońskiego* Franc: i *Klimontowicza* Winc:, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczyn: Ptu *Łomżyńskiego*.

Doszła do *Warszawy* wiadomość, że d. 9 Stycz: r. b. rozstał się z tym światem, w dobrach swoich *Wierzbowie* w Guber: *Podolskiej*, przeżywszy lat 68, ś. p. Godfryd Xiążę *Czetwertyński*, Syn niegdy Antoniego Xcia *Czetwertyńskiego*, ostatniego Kasztelana *Bracławskiego* z nominacji Króla STANISŁAWA AUGUSTA, który od lat wielu zamieszkawszy *Warszawę*, tu życia dokonał. Z Hrabianki *Platerówney*, z którą węzłem dożywotnim był połączony, Xiążę *Godfryd* zostawił dwie Córki, iedną zamężną z Xięciem Jerzym *Sayn-Wittgenstejn*, Synem Feldmarszałka W. R. Xięcia *Wittgenstejna*, 2gą z Jenerałem piechoty *Bachmetiewem*.

Emilja z Krzyżanowskich *Bryndzowa*, onegdaj zeszła z tego świątu. Krewni, Przyiaciele i Znaiomi, raczą przybyć na exportację zwłok z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, dziś o godz: 4tej po południu na smętarz Powązkowski; iakoteż na żałobne Nabożeństwo, iutro, w tymże Kościele o godzinie 11tej z rana, odbyć się maiące.

Antoni *Antonowicz*, Urzędnik Komory Celnej Warszawskiej, wczoraj przeniósł się do wieczności. W najgłębszym smutku pogrążeni Zięć wraz z Córkami i Wnukami, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jego iutro o godz: 4tej po południu z domu Nro 1244 lit: B, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Trybunał Handlowy upadłość *Chaima Mordki Hasfelda* Kupca w Warszawie pod Nrem 1817 zamieszkałego i tamże handel swój prowadzącego, ogłosił; termin, od którego upadłość zaczynać się ma, z dniem 14 (26) Stycznia r. b. oznaczył; opieczętowanie wszelkiego maiątku upadłego rozporządził; do uskutecznienia czego Podsędka Sądu Pokoiu Okręgu i M. Warszawy Wydz: 1go delegował; Kuratorami massy upadłości Ch: D. *Erlich* wierzyciela i Józefa *Bystry* Obrońcę Sądo:, mianował; na Komisarza Sędziego *Brylińskiego* wyznaczył; osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczoną mieć chce.

Gazeta Policyjna pod dniem 5tym b. m. donosi: »W ostatnich dniach zeszłego miesiąca, zatrzymano na ulicach miasta tutejszego, obwinionych o oddawanie się żebractwu osób 157. Pomiędzy niemi znajdowało się, po raz pierwszy aresztowanych za rzeczone przewinienie 92, po raz 2gi, 3ci i więcej, 65. Z tych zakwalifikowano do zakładu w Górze Kalwarji 28, za poręczeniem krewnych lub właścicieli domów, uwolniono 15; po napomnieniu uwolniono 24; przeznaczono na wytransportowanie iako nietutejszych 9; do Towarzy: Dobroczynności odesłano 1; pozostaie zatrzymanych w domu przytułku i pracy 80."

Przeglądu Naukowego wszystkie numery na rok bież: iak najregularniej wyszły na dzień oznaczony i wczoraj, iako dnia 10go. Można odebrać w miejscach gdzie prenumerowało się, Ner 5ty tego pisma, który oprócz innych artykułów, zawiera: Edmunda *Choieckiego* Wspomnienia podróży odbytej po Krymie, przegląd i krytyka. *Rej z Nagłowic*, rozbiór wszystkich pism tego niemal najpierwszego Pisarza Polskiego, przez Kaz: Wład: *Wojcickiego*. Rys historyczny o Cyganach, przez E. *Turskiego*. *Filozofomanja*, komedjo-opera oryginalnie napisana przez *Septimiusza*, rozebrana przez *Oktawiusza* Br:. *Przegląd* wychodzi d. 1go, 10go i 20 każdego miesiąca od 7miu do 9ciu arkuszy druku, w formacie wielkiej ósemki, po zł. 30 rocznie z Pocztą. Expedycja główna i skład iest w Księgarni Fr: Spiess i Sp: przy ulicy Senatorskiej, gdzie można dostać Przeglądu i ze 3ch lat przeszłych po cenie prenumeracyjnej. Redakcja w domu *Sommera* Nr 580 przy ulicy Długiej.

Dalszy ciąg ofiar dla Szpitalu Starozakonnych w roku zeszłym. — Wrzesień: Od PP. Izraela Rubinlich, k. 90; N. N. za pośrednictwem B. V., rs. 30; Jana Gliksberga, rs. 2 k. 70; S. Glass, rs. 7 k. 50; Szoela Halpern, k. 75; z kwestji w Synagodze przy ul: Danielewiczowskiej, rs. 7 k. 34 1/2; S. Blumberga, rs. 18; N. Szpiglassa, k. 60; M. Imbryczka, rs. 3; Szletyńskiego, k. 90. *Październik*: Za pośrednictwem JW. Jenerała Ober-Policmajstra, rs. 1 k. 10; Joela Ettingier, rs. 3; T. L. Margulies, rs. 1 k. 50; S. Pfefer, rs. 3; Mendla Kerszensaft, rs. 1 k. 50; Dra Wolf,

rs. 3; Löwi Kronenberg, rs. 2 k. 70. *Listopad*: J. E. za pośrednictwem R. V., rs. 30; J. E., rs. 30; J. S. Rozena, rs. 19 k. 50; A. E., rs. 9; S. Rozena, rs; 15; M. Bersohna, rs. 21; L. Goldstand, rs. 4 k. 50. M. Rozena, rs. 9; L. Krauze, rs. 2 k. 70; M. Löwi, rs. 4 k. 50; B. L. Bernstejna, k. 90; Jana Gliksberga, rs. 2 k. 70; A. Giwartowskiego, rs. 1 k. 80; L. Ehrlicha, sr. 2 k. 70; S. Salingiera, rs. 2 k. 70; Józefa Janasz, rs. 30; Cohn, rs. 1 k. 50; G. Landau, rs. 2 k. 70; Pani J. E., rs. 30; Gabryela Eizenmann, rs. 15; Abrama Potaż, rs. 1 k. 50; L. S. Cohn, rs. 2 k. 95. (D. c. n.)

Ze spostrzeżeń meteorologicznych okazuie się, że w roku 1844, największe ciepło dochodziło d. 23go Maia 23 stopni linji 9, zaś największe zimno dnia 12 Grud: 14 stopni linji 6. Barometr stał najwyżej dnia 23 Grud: cali 28 i linji 6, najniżej zaś 27go Lutego cali 26 linji 9.

W tych dniach zjawił się tu nowy poemat *Kraszewskiego* p. t: *Witold* albo raczej *Witoldowe Boie*; iest to 3cia i ostatnia pieśń ze zbioru ogólnego p. t: Anafielas pieśni z podań Litwy. Autor tego poematu przypisał go, iak również dwa poprzednie t. i. Witoloraudę i Mindowe, *Litwie* i *Żmudzi*. Pieśń ta chociaż nieco w spóźnionej porze nad zakreślony lub obiecywany przez rozmaite pisma, termin, ukazała się, to wszakże czytaiąca Publiczność nasza wiele na zwłoce tej zyskała, tak co do świetnego, iako też nader starownego wydania tego dzieła. Poemat ten ozdobiony iest piękną ryciną na stali, wykonaną z oryginału galerji *Nieświzkiej* przez sławnego rytownika angiel: *Wrankmoore*, przedstawiającą W. X. Lit: WITOLDA w całej postawie. Dziełko to, tyle ulubionego i tak zaszczytnie znanego ze swego talentu Pisarza, nie potrzebuie, aby ie światłej Publiczności naszej zalecać, dość bowiem ku temu służyć może *Mindows* i *Witolorauda*, które tak pochopne ze wszech miar znalazły przyięcie. Wszakże można tu wspomnieć że słuszne pochwały iakie były oddawane Autorowi tego poematu, w zagranicznych niektórych dziennikach, i nas ośmielaią zapewnić Szan: Czytelników, że oczekiwania ich co do Witolda aż nadto sowicie wynagrodzonemi zostaną. Poemat *Witoldowe Boie* wyszedł nakładem i drukiem oficyny p. f. Józefa *Zawadzkiego* w Wilnie w formacie 8vo maiori r. 1845, zawiera około 400 stronic pięknego druku na papierze welin. Znajduie się do nabycia w Księgarni pod firmą Zawadzkiego i Węckiego Nr 415 na Krak:-Przedm:, cena zł. 24. Osoby któreby w drodze prenumeraty złożyły zł. 20 na wyjść maiący wkrótce, w 2giem wydaniu, poemat *Witolorauda* z 50 rycinami i muzyką St. *Moniuszki*, otrzymaią poemat *Witoldowe Boie* za zł. 20.

Wspomnieliśmy kilkakrotnie w piśmie naszem o notatkach *Dawidsohna* Ławnika M. *Warszawy*, który pierwszy może w tutejszem mieście czynił regularne spostrzeżenia meteorologiczne, i takowe przez lat kilka starannie zapisywał, a zarazem notował niektóre ważniejsze zdarzenia miejskie. On także ułożył spis domów *Warszaws:*, które rozróżniano po nazwiskach właścicieli, gdy opatrzenie posesji numerami, dopiero daleko później nastąpiło. Notatki *Dawidsohna* uzupełnił szanowny Ant: *Magier*, także Meteorologista Warszawski. *Dawidsohn* był rodem z *Szwecji* czy z *Irlandji*, trzymał podobno handel winny i mieszkał na *Kanonjach*, nosił się po polsku, włosy zaczesywał ze *Szwedzka*. On to swym kosztem drukował książkę do Nabożeństwa do P. JEZUSA u *Fary*. Umarł za panowania STANISŁAWA AUGUSTA KRÓLA.

W następuiącą Sobotę dany będzie w *Resursie Kupieckiej wieczór muzyczny*.

Elegancki, przyiemny, Artystyczny był wieczór wczorajszy dla tych lubowników muzyki, którzy znajdowali się na Koncercie w Sali Redutowej. JP. *Deler* po wykonaniu dzieł rozmaitych, był przywołany 3-kroć; JP. *Piatti* ślicznie wykonał Warjacje na temat z *Łucji*, i był przywołany. Artyści opery włoskiej, JPanna *Perelli*, JPP. *Roka* i *Kastigljano*, pomnożyli przyiemność śpiewem. Na rożnych instrumentach Artyści Orkiestry Teatru Wielkiego towarzyszyli obligato w sławnym *Humla* septuarze, JPP. *Cymerman*, *Rose*, *Lewy*, *Bułakowski* i *Miller*. Dyrygował JP. *Kwatrini*. Słuchaczów było około 400, między niemi znakomite Damy.

Anglja. — 1go b. m. odbyła się narada gabinetowa w ministerstwie spraw zagr:, celem ułożenia mowy tronowej na zagaienie Parlamentu. — Minister handlu P. *Gladstone* (Gledston), niezawodnie podał się do dymisji; utrzymuią, iż to w skutek nieporozumienia z Ministrem Panem Robertem *Peel* (Pil). — Królowa *Wiktorja* bawiąc w *Stowe* z odwiedzinami u Xięztwa *Bukingham*, miała dla siebie przeznaczoną sypialnię w tak zwanej sali *Rembrandta*. Sala ta z zawartemi w niej przedmiotami sztuki, oszacowaną iest na 32 miljony zł. Prócz licznego zbioru kosztownych obrazów okrywaiących ściany, znajduie się w niej zegar ścienny, dawniej własność Króla *Ludwika XVgo* w pałacu *Tiulerji*, szczerozłoty, na 10 stop wysoki, który kosztował z pół miljona fr.; wspaniałe złote cyzelowane ramy niegdyś ozdabiaiące pałac Dożow w *Wenecji*; 2 kolosalne wazony z porcelany białej spo-

czywaiące na kostkach alabastrowych w ramach złotych otoczone skałami marmurowemi, na które spada woda z fontanny; wiele wazoników alabastrowych mniejszych i kandelabrów z cyzelowanego złota, ozdabiaią to piękne dzieło, niegdyś dane w podarunku od Króla *Ludwika XVgo*, Pani *Pompadur*.

Francja. — Mniemaią, iż przy rozprawach nad wnioskiem o funduszach tajnych, opozycja w Izbie Deputowanych wystąpi z nową zaciętością przeciw Ministerstwu. — P. Michał *Chevalier* (Szwalje) został obrany Deputowanym w *Rodez*. — Izba Deputowan: 1go b. m. zajmowała się prawem policyjnem w zastosowaniu do *kolei żelaznych*. — Hrabia *Salvandy* oświadczył, iż skłoni się dopiero przyiąć Ministerstwo oświecenia po odroczeniu teraźniejszego posiedzenia Izb prawodawczych; z tej przyczyny to Ministerstwo przez ten czas ma ieszcze zostawać w ręku Ministra prac publicznych Pana *Dumon*. — Hrabia *Mole* poróżnił się zupełnie z Panem *Billault* (Bilol), z powodu iż tenże wystąpił z mową zbyt ostrą przeciw konserwatystom.

Niemcy. — Od dawna ogłoszono wezwania do rękodzielników i przemysłowców Cesarstwa Austrjackiego, aby wzięli udział w wystawie przemysłowej, rozpoczynaiącej się 16go Maia r. b. Lecz dotychczas mało fabrykantów z prowincji nadesłało swe wyroby, i z tego powodu, Dyrektor Komisji wystawy wydał nową odezwę, zachęcaiąc ich do tego przedsięwzięcia i zapewniaiąc wszelką pomoc ze strony Rządu. — W *Bawarji* tak od Króla iak od różnych osób hojne zebrano ofiary pieniężne dla Klasztoru XX. *Karmelitów*, będącego na górze Karmelu w *Azji*.

Szwajcarja. — W nocy 15go z. m. zerwała się lawina śniegu z góry *S. Dzovanni* o dwie mile od *Savony*, i zdruzgotała dwa zabudowania; 4ch ludzi utraciło życie.

Turcja. — Sułtan 12go z. m. niespodzianie ukazał się na posiedzeniu Dywanu; Ministrowie i Dygnitarze zgromadzili się, aby wysłuchać rozkazów Monarchy; tenże miał do nich mowę energiczną, użalaiącą się surowo nad niedołężnością i niedbałością Ministrów. Następnie odczytano hatyszeryf Sułtana, nakazuiący Ministrom i Dygnitarzom zaiąć się gorliwie zarządem publicznym, utrzymaniem sprawiedliwości, szczególniej zaś, aby czuwali nad zreorganizowaniem instytucji publicznych. Prócz tego, hatyszeryf nakazuie założyć nowe Szkoły w stolicy i na prowincji, przywrócić duży Szpital w *Stambule*, gdzie maią znaleźć przytułek chorzy *wszelkich kraiów i wyznan*, co iest u Turków osobliwością. Przyczyna tego ukazania się samowładnego Monarchy, nie iest wiadoma; powszechnie iednak utrzymuią, iż to był pierwszy krok do uwolnienia się zbyt potężnego *Ryzy* Baszy.

Włochy. — Jenerał Ludwik *Sonnenberg* obecnie w służbie neapolitańskiej, dawniej Pułkownik szwajcarski, ma znowu wrócić do Szwajcarji. — Od czasu podróży Króla *Sardyńskiego* do wyspy Sardynji, Rząd poświęca więcej pieczołowitości tejże wyspie; ustanowiono tamże Bank depozytowy i dyskontowy wraz z kassą oszczędności; procent od pożyczek dla gmin ustanowiono na 4ry.

Rozmaitości. — Dama rozmawiaiąc z starym i wsławionym Literatem, rzekła: »Masz Pan iuż tyle sławy i wieńców, czemu iuż nie spoczniesz po pracach literackich.« Na to Literat odpowiedział: »Pani masz ieszcze twarz dosyć przyiemną, czemuż ią ieszcze różuiesz i blanszuiesz.« — Chemik *Devergie* twierdzi, że wyśledził w ciele ludzkiem cząsteczki ołowiu i miedzi. Że *ołów* wchodzi do składu budowy ciała wielu ludzi *leniwych* i *ociężałych*, tego nikt nie zaprzeczy. Jest nawet przysłowie: ciężki iak *ołów*. Co do *miedzi*, ta chociaż znajduie się u ludzi z *miedzianem czołem*, są iednak takie indywidua, o których żebracy mówią, że się im nigdy nie zdarzyło wyciągnąć z nich, ani iednego miedziaka. (To nie zdarza się w *Warszawie*, bo tu każdy tchnie dobroczynnością). — W Szpitalu starców w *Lewardin*, utrzymywani są razem nieiaka *Lang* lat 104 licząca, dwie iej Córki liczące lat 82 i 70, oraz Prababka iednego z Mężów prawnuczki tej niewiasty licząca lat 102. — W Archiwum Ratusza miasta *Boker* we *Francji*, niedawno znaleziono 91 sztuk materji na kamizelki przepysznie haftowanych iedwabiem i złotem, które zdaią się pochodzić z czasów *Ludwika XVgo*. Dotychczas nie można było wyśledzić, kto złożył te materje do depozytu Archiwum miejskiego, ale wielu elegantów miejscowych ma zamiar rościć sobie prawa do tej sukcesji. — *Bosko* bawi obecnie w *Pradze* czeskiej. — Młody Poeta pytał się o zdanie sławnego *Russo*, względem ułożonych przez siebie wierszy, które zaczynały się od tych słów: »Dom w którym znajduie się moia kochanka«, *Russo* przerwał mowę Poecie, mówiąc, że nie podoba się mi słowo Dom, iest bowiem nie dosyć wspaniałe; połóż zamiast niego Pałac. Poeta zaczął powtórnie, tak iak pierwej swój wiersz; iużem ci powiedział, odezwał się *Russo*, abyś użył tego słowa, Pałac. Ah kochany Panie, rzecze młodzieniec, nie mogę położyć Pałac, gdy ona znajduie się w Szpitalu. — Młodzi hulacze zapytali starszego hulacza czy lepiej iest powiedzieć: *Daj nam pić*, czy *przynieś nam pić*. Starszy hulacz odpowiedział: »Najlepiej *zaproś nas pić*.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Babiński Stan: Ases: z Płocka; Choiecki Wład: Oby: z Gródka; Engelhardt Rotm: z Petersburga; Gutmann Ad: Urzę: z Siedlec; Muszyński Felix Emeryt z Siedlec; Trzetrzewiński Aug: Oby: z Zabłotni. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 1/13 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana i dni następnych, w Gmachu Rządu Guber: Gubernji Warszawskiej, pod Nr 561, różne Dzieła francuzkie, niemieckie i polskie, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi zostaną.

Edward Marjewski, Komornik.

Wiadomość dla PP. Malarzy Pokoiowych. Najnowsze francuzkie SZABLONY wraz z modelami, są do sprzedania każdego czasu, po cenie umiarkowanej przy ulicy Senatorskiej Nr 497 na 1m piątrze, w domu W. Bujno, w Fabryce Kwiatów K. Orłowskiego; przyjmuie także obstalunki.

Żądany iest TOWARZYSZ podróży na WOŁYŃ i KIJÓW. Ktoby sobie życzył na wspólny koszt, raczy się zgłosić do właściciela Posesji przy ul: Nowy-świat Nr 1274 A.

ODDZIAŁ
Przedsiebierstwa Dostawy Soli przy Banku Polskim.

Podaie do wiadomości, że dnia 6 (18) Lutego r. b. sprzedane będą przez licytację: Pięć **STATKÓW** WODNYCH tak zwanych ŁYŻWY, na rzece Narwi pod Nowym-Dworem, w Powiecie Warszawskim stoiących. Licytacja odbywać się będzie w Kancelarji Stacji Statków Rządowych w Nowym-Dworze, przed Delegowanym do tego P. *Skarzyńskim;* gdzie również chęć kupna maiący, bliższą wiadomość powziąć mogą.

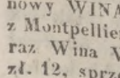
Dwa SURDUTY sukienne na wacie, i FRAK Mundurowy Profesorski, bardzo mało noszone, są do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Nowy-świat Nro 1245, w pałacu po Branickich, w frontonie na 1m piątrze, po lewej stronie pod Nr 7; codziennie widzieć takowe można po południu od godziny 2ej do 5tej wieczorem.

Potrzebny iest LOKAL na Nowym-świecie od Wielkiej-Nocy, składaiący się z 4 Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, na 1m piątrze lub na dole od frontu; przytem Drwalnia i Piwnica. Ktoby takowy miał, niech się zgłosi na Nowy-świat pod Nr 1281, na 1sze piątro po lewej ręce.

Potrzebną iest GOSPODYNI na wieś o mil 2 od Warszawy. Ma być bezdzietną, Wdową, uzdatnioną w obowiązkach. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 760 na 1m piątrze.



ŚLEDZI holenderskich świeżych w baryłkach, lądem sprowadzonych, iakoteż Szotów angielsk: świeżych w dużych beczkach bukowych, dobrze pakowanych, dostać można w Składzie Win i Towarów Kolonjalnych pod Nr 2 przy ulicy Ś. Jana pod znakiem Wieloryba, po cenie miernej; tamże odebrano transport nowy WINA francuzk: (Vin de Chateau du Grees) zwanego, z Montpellier południowej Francji, którego gar: po zł. 10, oraz Wina Węgiers: stołowego w dobrym gatunku garniec po zł. 12, sprzedaie się. — Także w tych dniach otrzymał tenże Handel świeży transport ŁOSOSIA wędzonego Elblągskiego.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, NARCYSÓW kwitnących i rozkwitaiących, oraz innych oranżeryjnych ROŚLIN, nabyć można w domu dawniej Zienteckich Nr 2768, obok Urzędu Loterji, u Ogrodnika Walentego, a to za pomierną cenę.



Zł. 20 Nagrody. Z pod Nru 1257 przy ulicy Nowy-świat z domu W. Lepige, wczoraj około połud:, wybiegła czyli skradzioną została SUCZKA, bardzo mała, z gatunku wyżełków angiels:, ciemno-kasztanowata, w około szyi miała białą plamę w kształcie obróżki, również i plamkę na grzbiecie, ślipki wypukłe, uszy dość długie, pod szyiką i nóżki białe nakrapiane. Ostrzega się zarówno, że nieprawy przywłaściciel niemiałby z niej pociechy, gdyż za nadto iest przywiązana do swoiej Pani, a z tęschnoty, z pewnością zdechnie.

KANTOR
KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRĘCZEŃ,
przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.

Żądana iest Panna uzdatniona do Magazynu Stroiów do znacznego Miasta niedaleko Warszawy. — W iednem z większych Miast przy szosse położonym, iest do sprzedania Magazyn Stroiów, z wszelkiemi do tego należącemi porządkami; wiadomość w powyższym Kantorze. Przytem są do umieszczenia Rządcy do znaczniejszych i mniejszych Dóbr, z kaucjami i bez, oraz Panny Dworskie uzdatnione. Żądani są: Ekonomowie i Pisarze, lecz zaopatrzeni w chlubne świadectwa. S. B.

Dziś rano zimna stopni 15. Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 27my raz *Dawne grzechy.* 4ty raz *Filozofomanja.*

W Handlu Win P. Ridla przy ul: Nowo-Senator:, STOKFISZ codzień. Jest oraz do nabycia Stokfisz suchy, na kamienie.

Uwiadamiam Szano: Publiczność, iż od dnia dzisiejszego, codziennie, w moiej Piekarni wypiekanem będzie różnego gatunku **CIASTO** do *Herbaty* i *Kawy*, a li tylko w sklepie Nro 113 przy ulicy Piwnej pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów, sprzedawanem, iako to: OBWARZANKI Petersburgskie sztuk 3, gr. 5; PALUSZKI i ROGALKI Wiedeńskie, para gr. 5; BUŁECZKI Krakowskie postne z Anyszkiem, para gr. 5, większe po gr. 10 i po gr. 20 sztuka; CHLEB Węgierski po gr. 10, po gr. 20 i po zł. 1 bochenek; SUCHARKÓW Warszawskich tuzin gr. 12; BUŁECZEK Berlińskich i Karlsbadzkich, sztuk 3, gr. 5, a to wszystko z najlepszej mąki Siedleckiej.

T. Cwikiel.

W Piekarni Wiedeńskiej przy ulicy Długiej Nro 592, dostać będzie można, każdego czasu, przez cały Post, gorących **ALFONSKÓW**, na czystem maśle wysmażanych, po gr. 3 sztuka. Ten rodzaj pieczywa w Warszawie nieznany, za granicą zaś bardzo używany, przez swą delikatność i gustownie wyborny smak, niezawodnie Łaskawą Publiczność zadowoli.

Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż w Restauracji moiej przy ulicy Krak:-Przedm: № 388, w pałacu zwanym Tarnowskich, przez cały Post, w każdą Środę, Piątek i Sobotę, dostać można OBIADÓW POSTNYCH (płacąc złoty więcej iak zwyczajnie). Zaś dla Osób abonuiących miesięcznie, ceny nie podwyższam. — Życzący stołować się miesięcznie, znajdą zawsze cenę umiarkowaną. *Grobelni.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Obiad rybny, oraz Stokfisz, Pierogi i Naleśniki z powidłami i serem, Zupa rybna i kapuśniak ze stynkami, Kotlety z lina, etc.